



Z kandydatami na radnych

Co najważniejsze DLA OSIEDLA

Przygotowania do wyborów radnych przyszłej Rady Gminy przebiegają u nas spokojnie i poważnie. Kandydaci przedstawiają pomysły i racje, na co słusznie zwracają uwagę wyborcy, którzy już nie wierzą w czcze obietnice. Jednakże walka o wybór będzie przedstawiać się różnie, zwłaszcza w okręgach, w których do jednego miejsca kandyduje pięć osób (w dwóch okręgach) lub nawet sześć osób (w jednym okręgu). Mamy też sześć okręgów z czterema kandydatami na jedno miejsce w każdym.

Skoro w Radzie są tylko 24 miejsca o które ubiega się aż 79 kandydatów widać, że wielu czuje się powołanych lecz o tym którzy zostaną wybrani – rozstrzygną mieszkańcy.

„GMINNE RACJE” dały szansę wszystkim kandydującym przez ogłoszenie w drugim numerze pełnej listy, także rozplakatowanej w całej gminie. Natomiast z uwagi na cykl ukazywania się oraz objętość nie jesteśmy w stanie przedstawić każdego kandydata z osobna. Sięgnęliśmy więc po metodę losową, prosząc wylosowanych do dyskusji aby przedstawili nie tylko osobisty, własny program lecz także program współkandydatów, dotyczący spraw najważniejszych dla danej miejscowości lub dla całej gminy.

Osoby, z którymi przeprowadziliśmy dyskusję, życzyły sobie obecności przy niej wójta gminy Jana Tokarczyka jego zastępcy Jana Pisarka. Widzimy w tym uznanie dla kompetencji oraz doświadczenia kierowników Zarządu Gminy a także troskę kandydatów aby obracać się w ramach możliwości samorządu z jego budżetem. Z Pawłowic-**Osiedla** na dyskusję przybyli panowie Marian Zbijowski – górnik (był radnym w ubiegłej kadencji, kandyduje w okręgu nr 8) oraz Krzysztof Dębiński – górnik, kandydujący po raz pierwszy w okręgu nr 5. Obaj zaznaczyli, że wypowiadają się również w imieniu zaprzyjaźnionych kandydatów a mianowicie Tadeusza Chrobaka górnika, kandydującego w okręgu nr 7 w Pawłowicach, Ryszarda Gorzałczyńskiego, technika-mechanika, kandydującego z okręgu nr 10 w Pawłowicach i Janusza Rumińskiego, górnika, kandydującego w okręgu nr 12 także w Pawłowicach.

dokończenie na str. 2

Uprawnieni do głosowania

10.637 osób

Jak stwierdza Gminna Komisja Wyborcza,
do głosowania w wyborach samorządowych,
przypadających w niedzielę 19 czerwca,
upoważnionych jest w gminie 10.637 osób.

Huczne, radosne

To było święto!

To było święto! Huczne, radosne, z licznymi gośćmi. Takie, jakim zawsze powinien być DZIEŃ DZIECKA.

W Pawłowicach zaczęło się barwnym korowodem, który przeszedł przez centrum. Mali uczestnicy otrzymali od wójta p.Jana Tokarczyka serdeczne życzenia oraz słodkości.

W Gminnym Ośrodku Kultury, gdzie korowód dotarł, przystąpiono do wielkiego malowania pod hasłem „ŚWIAT ZA STO LAT”.

Następnie podczas wspólnej zabawy, wybrano trzy najzabawniejsze stroje – sultanki, clowna i „dziewczynki z naszej gminki”, ale ta ostatnia nazwa pochodzi od redaktora.

A na zakończenie odbyła się głośna, bezpłatna dyskoteka dla wszystkich dzieci.

Laureatami konkursu plastycznego zostali:

I miejsca – Michał WRÓBEL, Marcin PETLAKOWSKI i Rafał PISAREK,

II miejsca – Agnieszka FOJEK, Monika ZAŁĘSKA i Anita SACHS,

III miejsca – Edyta CHĄDZYŃSKA i Weronika DROS.

Natomiast laureatami konkursu na najzabawniejszy strój:

1 – miejsce Agata GALOCH,

2 – miejsce Renata GIL,

3 – miejsce Joanna DEC czyli trzy dziewczynki. I słusznie, bo one wiedzą jak się stroić.

Nagrody dla dzieci ufundowali: Gminny Ośrodek Kultury, Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Pawłowicach, Hurtownia „KROPELKA” (napoje), sklep p.A.Sosny przy ul. Wojska Polskiego, sklep p.H.Wawryszuk „HARIAN” oraz p.Jerzy Gładki z Jastrzębia, ul.Turystyczna 7/4 (baloniki).



Było ciasno więc wesolo...

Co najważniejsze

Są trzy sprawy...

Marian Zbijowski: O ile przejdziemy, to plan mamy prosty i nieustępliwy. Są to trzy sprawy, które w interesie Osiedla trzeba bezwzględnie ruszyć. Wymienię je po kolei.

PO PIERWSZE – bardzo leży nam na sercu stan kultury. Jeśli jej odpowiednio nie rozwiniemy, to wkrótce będziemy w Osiedlu poruszać się jak powstańcy warszawscy – skokami od bloku do bloku, bo nikt nie przejdzie normalnie, spokojnie. Młodzież nie ma co robić więc trzeba dać jej godziwe, interesujące zajęcia, rozbudzać właściwe zainteresowania. Inaczej będą stać po wejściach i kłatkach, będą ćpać i atakować.

„GMINNE RACJE”: A konkretnie czego panowie chcą?

Marian Zbijowski: Budowy Domu Kultury dla Osiedla a więc o odpowiedniej pojemności. Można go postawić systemem kontenerowym, szybko i o połowę mniejszym kosztem. Wystartować należy już, a nie tylko rozważać, obiecywać. W takim Domu znajdzie się miejsce dla kółka komputerowego, które zresztą już istnieje, ma 10 komputerów, przyciąga coś około 100 młodych. Niech przyciągnie o wiele więcej. Działają też kółka plastyczne, fotograficzne, taneczne, szachowe ale wszystko to jest ograniczone miejscem i dlatego korzystają wybrani lub wyjątkowo wytrwali. Chcemy przez to wykluczyć szadzki młodych w piwnicach, igraszki po kłatkach schodowych. Niech młodzież ma dostęp do tego, co ją może wciągnąć. Zresztą Dom Kultury powinien uczyć wielu umiejętności bardzo praktycznych...

Krzysztof Dębiński: Jesteśmy Osiedlem o przewadze młodzieży, takiej w wieku szkoły podstawowej i jeszcze niższym. Koniec końców Osiedle istnieje dopiero dwanaście lat. Oznacza to przewagę młodych małżeństw i widoki, że młodzieży będzie przybywać. Trzeba więc ją kształtować a jeśli trzeba, to należy też mieć gdzie.

Basen posłuży wszystkim

Marian Zbijowski: Jestem po rozmowie z dyrektorem kopalni „Pniówek” p.mgr inż.Niemcem, który stwierdził, że z terenem pod Dom Kultury nie będzie kłopotu.

Druga konieczność to budowa wielkiego, krytego basenu pływackiego. Zapewne wyniesie to jakieś 30 miliardów złotych ale kto wątpi – niech obliczy o ile większe będą korzyści. Jeśli uda się zainwestować 10 miliardów rocznie, to cel znajdzie się w zasięgu ręki. I nie myślimy wyłącznie o sobie. Taki basen posłuży młodzieży Warszowie, Pawłowic, Pielgrzymowic, całej gminie, wszystkim szkołom. A nauka pływania i sporty wodne sprzyjają właściwemu rozwojowi fizycznemu, co oznacza, że nie będą nam rosnać dzieci – badyle.

Z terenem nie ma problemu. Jest kopalniany i po byłej jednostce wojskowej, jest też uzbrojony. Kopalnia pozostawia pod nim filar ochronny, zresztą w ogóle jej dyrekcja dobrze nam życzy.

Krzysztof Dębiński: Trzeci temat to służba zdrowia. Dziś jest po prostu tragicznie – brak specjalistów, brak wyposażenia. Żeby się zapisać do dentysty trzeba stanąć w kolejce o czwartej w nocy a ilu zdoła przyjąć? Kilku.

Tymczasem próchnica sieje spustoszenie w uzębieniach dzieci, o dorosłych już nie mówiąc. Więcej niż 90 % dzieciaków ma zaatakowane uzębienie, a jakie to pociąga skutki wie już chyba każdy.

Doceniamy wysiłki doktorów pp.Pisarkowej, Biskupowej i Czepiela ale potrzebny nam stały stomatolog i stały okulista plus odpowiednie wyposażenie takich gabinetów. Zresztą właśnie u nas można zrobić przychodnię specjalistyczną dla całej gminy. Budynek przecież jest i to wystarczający, tylko nie ma specjalistów. To samo z chirurgiem a wypadków dużo. Żeby zrobić zdjęcie trzeba jechać do Jastrzębia i prosić. A przecież Osiedle to małe miasto, zamieszkiwane przez 6700 mieszkańców, których szybko przybywa. Urządzenie przychodni z prawdziwego zdarzenia byłoby zbawienne dla całej gminy z uwagi na położenie Osiedla.

Żeby nasze dzieci zdrowe były...

„GMINNE RACJE”: Czy przeszkadzają jakieś złe ustalenia organizacyjne?

Wójt Jan TOKARCZYK: Nasza służba zdrowia podlegała ZOZ w Jastrzębiu. Gdy Jastrzębie przystąpiło do układu pilotażowego ZOZ uległ likwidacji a jego rolę przejął Wydział Zdrowia Urzędu Miejskiego w Zdroju. Powinniśmy zatem być „pod parasolem” Jastrzębia jednak prezydent tego miasta nie może wkraczać w uprawnienia wójta Pawłowic. Wprawdzie spisaliśmy porozumienie ale wiadomo jak się sprawdzają podobne układy. Logika doradca rozwiązywanie sprawy na własną rękę. Skoro mamy nie w pełni wykorzystany ośrodek, to należałoby zmierzać aby tak się stało. A więc rozumiem postulaty kandydatów z Pawłowic – Osiedla.

Krzysztof DĘBIŃSKI: Zwłaszcza, że stan zdrowotny najmłodszych bardzo alarmuje, o czym mamy sygnały i od lekarzy, i od nauczycieli. Około 60 % cierpi na schorzenia górnych dróg oddechowych, około 90 jest dotkniętych próchnicą, kilkadziesiąt procent skrzywieniem kręgosłupa. Z tym nie można się godzić a widocznie dotychczasowy system pracy służby zdrowia nie sprzyja poprawie. Stąd nasze twarde żądania.

Marian ZBIJOWSKI: Ogólnie Osiedle zamieszkują ludzie młodzi, przeważają małżeństwa w wieku około trzydziestki. Jaki więc będzie stan społeczeństwa za parę lat i jaka będzie jego przyszłość?

Myśmy dotychczas nie spali. Kończymy budowę boiska, gdzie znajdzie się miejsce dla tenisa ziemnego, siatkówki, koszykówki a zimą z całości zrobimy lodowisko. Czynimy to w trosce o młodzież lecz sam stadion problemu nie rozwiąże.

Krzysztof DĘBIŃSKI: Jest jeszcze jedno zadanie – zintegrowanie całej społeczności Osiedla. Są to ludzie przybyli z różnych stron, którzy dopiero tutaj ścielą sobie gniazda. Jeśli zobaczą, że samorząd gminny troszczy się o poprawę warunków, to łatwiej zaczną czynić także dobrze dla siebie. Myślę o zazielenianiu ulic, placów, skwerków, myślę o trosce o zachowanie czystości, o podniesienie bezpieczeństwa. To już będzie należeć do przyszłych radnych, których zadanie polega na wychodzeniu z trafnymi inicjatywami.

Marian ZBIJOWSKI: Jeśli nowa Rada Gminy i Zarząd Gminy uczynią kroki zmierzające do zaspokojenia tych trzech potrzeb, będziemy mogli powiedzieć „uczyniliśmy duży postęp.” Ta myśl nam przyświeca gdy wystawiamy swoje kandydatury na radnych. *spisał B.Kowalski*

Zdaniem kandydatów na radnych

Sprawy Pawłowic, Pielgrzymowic i Golasowic te najpilniejsze i te pilne

W drugiej grupie dyskutującej przed wyborami do Rady Gminy uczestniczyli kandydaci z Pielgrzymowic, Golasowic i Pawłowic. Tutaj tematy były bardziej różnorodne, chociaż też obchodzące chyba wszystkich mieszkańców. Oto zapis wypowiedzi.

Inż. Regina PIECHACZEK inż. rolnik kandyduje w okręgu nr 17 w Pielgrzymowicach: Jeśli zostanie wybrana, będę zabiegała o dokończenie inwestycji, tak ważnych dla mojej miejscowości. Myślę głównie o budowie wielkiej szkoły chociaż nie tylko.

Wójt Jan TOKARCZYK: W tej materii dostaliśmy ostatnio raczej smutne wieści. Otóż między segmentami musi być dobudowany łącznik A, z którego dla szybkości i oszczędności chcieliśmy zrezygnować. A to znowu oznacza dodatkowe pieniądze i jeszcze raz pieniądze, których na razie nie mamy. Na ów łącznik potrzeba 10-12 miliardów złotych, co daje więcej niż siódmą część całego, tegorocznego budżetu gminy. Z takim żądaniem wystąpił główny projektant i jest – jak to mówią – „w prawie”.

Inż. Regina PIECHACZEK: To ogromne pieniądze. Pocięcza mnie jednak, że ten wspaniały obiekt posłuży całej gminie. Myślę głównie o rozwijaniu kształcenia młodzieży w kierunku jej uzawodowienia. Są przecież dziedziny, w których nie ma dostatku fachowców a więc jest i szansa pracy. Poza tym przybywa kobiet, które – gdyby umiały – prowadziłyby swoje gospodarstwa mądrzej, oszczędniej. Bezrobociu wśród młodego pokolenia najlepiej zapobiegać oferując mu nauczanie w zawodach rzeczywiście potrzebnych.

ZWŁOKA TEŻ KOSZTUJE...

Paweł DOLEŻYK, mechanik, kandydujący w okręgu 16 w Golasowicach, Ta szkoła to ogromny obiekt, kosztowny ale piękny. A jak już się zaczęło, to trzeba jak najszybciej kończyć. Przecież przewlekanie też kosztuje. Tylko proszę wyjaśnić jak wygląda finansowanie...

Wójt Jan TOKARCZYK: Według obowiązujących przepisów gmina daje 2 złote a Kuratorium (czyli województwo) 1 złoty, choć i ten sphywa z opóźnieniem. Mamy już czerwiec i dopiero dowiedziałem się, że w bieżącym roku Kuratorium przeznacza miliard 700 milionów, podczas gdy w gminnym budżecie przewidzieliśmy trzy miliardy czterysta milionów. Zdawało się nam, że jesteśmy blisko finiszu, kiedy nagle projektant i Urząd Rejonowy wystąpili z żądaniem postawienia segmentu „A”, z którego chcieliśmy zrezygnować. A to wyniesie dodatkowo około 10 miliardów złotych minimum. Tymczasem Urząd Gminy zabiegał aby do nowego obiektu, a przynajmniej jego części, już wprowadzić dzieci z walącej się, starej szkoły. Jesteśmy w trakcie rozmów, o których wyniku usłyszą kandydaci lub już radni.

Inż. Regina PIECHACZEK: Sprawą drugą, którą stawiamy w kampanii, to dokończenie zaawansowanej budowy wodociągu. W gminie i w Pielgrzymowicach nikogo nie trzeba przekonywać o znaczeniu wody w gospodarstwie, w przedsiębiorstwie, w domu.

Za sprawę trzecią, choć równie ważną, uznaję rozwiązanie problemu usuwania śmieci oraz budowę kanalizacji.

Wójt Jan TOKARCZYK: W planie na lata 1992-2002, uchwalonym przez poprzednią Radę Gminy, nie zostawiliśmy Pielgrzymowic na boku. Całkowite rozwiązanie problemu oczyszczalni i kanalizacji mamy już opracowane. Postępy w tej dziedzinie są widoczne a będą jeszcze bardziej. Poprzednia Rada oraz Zarząd Gminy nie żałowały pieniędzy na te cele, zapewne nie pożałuje ich też nowa Rada, ale „tak krawiec kraje...”

Inż. Regina PIECHACZEK: No i jeszcze dodałabym, panie wójcie, troskę o drogi. Zwłaszcza o odcinek od Golasowic do skrzyżowania z Jastrzębiem...

Wójt Jan TOKARCZYK: W tej materii chętnie panią inżynier wspomogę. Jest to droga wojewódzka a więc nie w naszej administracji. Jednakże ze względu na bezpieczeństwo oraz estetykę wiele wokół niej robimy – m.in. wystąpiliśmy do Rejonu Dróg w Rybniku o połączenie funduszy. Wspólnie działałoby się więcej. Jak na razie czekamy na odzew z tamtej strony.

Natomiast proszę pamiętać, że Pielgrzymowice są drugim po Pawłowicach poligonem budowlanym i wiele pieniędzy tam władowano. W budowę wspomnianej szkoły-olbrzyma, wodociągów, w drogi gminne, których największa sieć przypada na to sołectwo.

Inż. Regina PIECHACZEK: Przyznaję, lecz twierdzę, że można się starać lepiej i robić szybciej.

Waldemar BRONNY, technik-górnik, okręg wyborczy nr 3 Pawłowice: Mój okręg to centrum gminy a w nim ulica Świerczewskiego, którą przejeżdża w ciągu każdej doby od 5000 do 6000 różnego rodzaju pojazdów z wszystkimi tego złymi skutkami. Droga Opole-Wodzisław-Jastrzębie-Pawłowice-Kraków powinna jak najszybciej otrzymać system zaston dźwiękoszczelnych i zapobiegających zapyłaniu a w perspektywie obwodnicę. Zadanie wydaje się dość proste. Skoro budynki muszą stać co najmniej 30 metrów od środka drogi, to powstało miejsce niczyje i tam należy lokować owe bariery. Ja mieszkam przy głównej trasie i z własnej inicjatywy posadziłem rośliny krzewiaste. Od strony asfaltu wyglądają jak polane olejem, a od strony domu normalnie. Czy to moje stwierdzenie nic nie mówi? Taki pas wzdłuż Pawłowic, rozciągnięty na około trzy kilometry, byłby skuteczną, doraźną pomocą. A jeśli zostanie wybrany, to będę walczył o budowę obwodnicy.

Za drugi co do pilności temat uważam telefonizację. Nie rozumiem jednak dlaczego Osiedle ma mieć pierwszeństwo a gmina nie umie tego rozstrzygnąć?

Wójt Jan TOKARCZYK: O tym decydują względy techniczne i według fachowców roboty trzeba zacząć właśnie od Osiedla.

Waldemar BRONNY: Będę też zwracał uwagę na obojętność CiA na nasze warunki. Przecież tam przejeżdżają głównie TIR-y i one zadymiają okolice. Tak samo nie

dokończenie na str. 4

Sprawy Pawłowic, Pielgrzymowic i Golasowic uniknie się lepszego rozwiązania ruchu na skrzyżowaniu na ul. Świerczewskiego. Obecnie, żeby przejść na drugą stronę, trzeba czekać od kilkunastu do – nawet – trzydziestu minut. Stawiam, żeby zbadać możliwość połączenia z drugiej strony chodnika. Zbyt dużo na tym skrzyżowaniu już było wypadków. Chodnik, przynajmniej na długości kilometra, poprawiłby trochę bezpieczeństwo. Ogólnie jednak nie obejdzie się bez sygnalizacji świetlnej – i im szybciej, tym lepiej.

Jan NOWOK rolnik, okręg nr 1 Pawłowice: Też będę się starał o bezpieczne rozwiązanie drogowe, zresztą dlatego, że kandyduję z ulicy Wyzwolenia od strony Pszczyny i Kolonii Studzieńska. Wszystkie zabiegi trzeba zacząć od tej drogi, która przecina E-16 i część mieszkańców, chce czy nie chce, musi przedostawać się na drugą stronę. Mam 16 hektarów i muszę dojechać do pól położonych po tamtej stronie to wiem jakie to



Nowoczesny Dom Ludowy w Krzywowicach

Koniec wleńczy dzieło

Popisy organowe

Przez cały rok pp. Mirosława i Władysław Mołdrykowie oraz p. Katarzyna Szojer prowadzili z dziećmi naukę gry na organach. Zajęcia odbywały się w Gminnym Ośrodku Kultury i w ramach jego programu. W maju przyszedł czas popisu.

W grupie DZIECI MŁODSZYCH wystąpili: Paweł PASZENDA, Martyna PAWELEK, Aneta KURZAJ, Patrycja WALENDOWSKA, Anna GOŁĘBIOWSKA, Michał PELECK, Adam MURAS i Beata MURAS.

W grupie DZIECI STARSZYCH popisowali się: Marcelina WRÓBEL, Bartosz PRZEKWAS, Zanita MIKOŁAJEC, Joanna FOLEK, Krzysztof TRZASKALIK, Joanna BREJZA, Adam KEYNA, Marcin PRZYBYŁA, Anna TRZASKALIK, Tomasz ISKRA i Mariusz WOLERT.

Zaprezentowano kilkanaście utworów muzyki poważnej i rozrywkowej.

Ponieważ popis miał zarazem charakter konkursu, jury w składzie pp. Małgorzata Sajkiewicz (GOK Pawłowice) oraz Zbigniew Krótki i Krzysztof Brzoza (studenci Akademii Muzycznej w Krakowie) wyłoniło laureatów.

W młodszej grupie wiekowej wyróżniono Anetę Kurzaj, Patrycję Walendowską, Anię Gołębiowską i Michała Pelecka.

W starszej grupie wiekowej rewelacją okazała się Ania TRZASKALIK, uczennica IV klasy, ona też otrzymała główną nagrodę. Natomiast wyróżnieni zostali: Bartosz Przekwas, Krzysztof Trzaskalik, Adam Keyna, Marcin Przybyła.

trudne i ryzykowne. Czy nie należałoby się dogadać z PZU żeby przeznaczył też jakiś fundusz na sygnalizację świetlną zamiast na reklamę? Reklama nie zapobiegnie wypadkom. A my notujemy nieszczęścia prawie każdego tygodnia.

ŻYJEMY Z ROLNICTWA

Idźmy dalej. Jako rolnik wiem co to szkody górnicze, bo sam je odczuwam. Zmiany kierunków spadku pól, łamanie systemu drenażowego i tak dalej. Tymczasem kopalnia nie respektuje orzeczeń odszkodowawczych. Będę domagał się zainteresowania ze strony Gminnej Rady, słowem aby miała na to oczko. Pawłowice się burzą i będą się burzyć na traktowanie przez „Pniówek”. Zresztą tu, obok Urzędu

Gminy, sypie się budynek poczty i straży pożarnej.

Trzeci temat, który chcę wnieść, to los rolników. Żeby się im polepszało, bo na razie się pogarsza. Przecież stado bydła zmalało o 70 procent i za rok – dwa skąd weźmiemy żywiec, mleko? Owszem, przywożą nam z zagranicy, ale za jaką cenę? W tej sprawie Rada Gminy musi mieć swoją politykę i wspierać gospodarstwa rolnicze. Owszem, przyznaję, że w minionej kadencji sporo załatwiono. Cenię dotację z funduszu gminnego do inseminacji jak również 30 % dotację na zakup dobrych ziemniaków – sadzeniaków a także fundowanie rolnikom 3 ton wapna nawozowego na hektar, choć tylko na jedną trzecią arealu. To jest dobrze zaczęta polityka i trzeba ją rozwijać.

Ogólnie przyszli radni muszą mieć więcej spotkań z mieszkańcami ale nie dla ogólników tylko na konkretne tematy. Także zachęcać mieszkańców do dbałości o czystość, bo to ich własność więc powinna być też ich troską. Zarząd Gminy tego za nikogo nie załatwi.

Paweł DOLEŻYK, mechanik, okręg nr 16 Golasowice i **Henryk WACŁAWIK**, elektryk, okręg nr 15 Golasowice: Pisz pan jako nasz wspólny program. Najważniejsze jest u nas dokończenie rozbudowy remizy Ochotniczej Straży Pożarnej. Jest to budynek komunalny więc gminie nie obojętny i obojętny być nie może. Potrzeba na to dokończenie około 2 miliardy złotych. Druga sprawa to rozbudowa szatni na boisku klubu LZS Golasowice, należącego do klasy B. No i idzie o większą dbałość o gminne drogi, jak zresztą o wszystkie roboty, które poprzednia Rada zaczęła.

Wójt Jan TOKARCZYK: Planujemy budować w Golasowicach przedszkole, też z elementów, nie jest to jednak sprawa na dziś. Będzie także problem szkoły, gdyż obecnie mieści się w cudzym budynku. Rozum doradza aby był to jeden obiekt i w tym kierunku dążymy.

Po wyborach nowa Rada Gminy w nowym składzie ustali co, gdzie i kiedy, chociaż najpierwsze powinny być roboty zaczęte i mocno zaawansowane.

Notował B.Kowalski

Karty na stół

Gazyfikacji ciąg dalszy

Duże zainteresowanie mieszkańców wywołuje dalszy ciąg gazyfikacji w gminie. W zeszłym roku szczęśliwie zakończono ją w Pielgrzymowicach, co stało się możliwe przez skupienie funduszy na ten cel. Oczywiście, kosztem odłożenia potrzeb Krzyżowic ale i ze znacznymi oszczędnościami dla całości.

Przebieg robót w Pielgrzymowicach budził różne opinie. Powiedzmy zatem, że mieliśmy kłopoty z powodu zderzenia się dwóch wykonawców. Wykonawca gazociągu szedł przebojem, nie uwzględniał jednocześnie kładzowego wodociągu, nie uzgadniał działań z „WODROLEM”, nie respektował projektu.

I „Wodrol” był zmuszany zmieniać trasę przebiegu w stosunku do projektu, uzgadniać nową trasę rurociągu z właścicielami gruntów oraz posesji. Gmina, jako bezpośredni inwestor, musiała bardzo często wkraczać w akcje, godzić wykonawców, być rozjemcą.

Niestety, niedostatek środków nie pozwoli zakończyć budowy wodociągu w bieżącym roku ale przecież osiągnięcie celu jest na horyzoncie roku 1995.

Rozpoczęła się budowa gazociągu w Krzyżowicach (po odbyciu przetargu). W lipcu-sierpniu roboty powinny być zakończone. A więc mimo rozlicznych przeszkód, mimo konieczności wielokrotnego oglądania każdego miliona – zmiany w gminie postępują niepowstrzymanie.

Odbito rozmowy w Warszawie

Temat: przyspieszenie telefonizacji gminy

Od przewodniczącego Społecznego Komitetu Telefonizacji Gminy Pawłowice p. Marka Stolbunowa, rzecznika tej sprawy, otrzymaliśmy następujący komunikat:

Dnia 26.05.1994 w Warszawie, na spotkaniu z dyrektorem d/s inwestycji Telefonizacji Polskiej SA Jerzym Stopczykiem, z udziałem posła BBWR Bernarda Szwedę oraz przewodniczącego Rady Gminy Eugeniusza Pająka, członków Społecznego Komitetu Telefonizacji Gminy Pawłowice Marka Stolbunowa i Józefa Kaczmarczyka, ustalono główne zasady współpracy TP SA z gminą i Społecznym Komitetem Telefonizacji Gminy Pawłowice.

Dyrektor, po wysłuchaniu relacji przedstawicieli gminy, zobowiązał się do przyspieszenia prac Dyrekcji Okręgu TPSA w Katowicach dla szybkiego podpisania umowy TPSA z gminą.

Dyrektor zadeklarował ze swej strony takie działania aby można było rozpocząć roboty w terenie jeszcze w czerwcu, a uruchomienie pierwszych telefonów nastąpiło w listopadzie bieżącego roku.

Z uwagi na wysoki koszt realizacji tej inwestycji (38 miliardów zł.) jak również brak możliwości finansowych ze strony Dyrekcji Okręgu w Katowicach, dyrektor zadeklarował przydział środków finansowych zarezerwowanych w Warszawie dla realizacji umów ze społecznymi komitetami jeszcze w tym roku.

Według wspólnych ustaleń realizacja całej inwestycji, tzn. budowa central i sieci we wszystkich sołectwach gminy na 2500 numerów, ma być zakończona do listopada 1995 roku. Zarząd SKTGP i przewodniczący Rady Gminy, pozostający w kontakcie z posłami na Sejm RP i Ministrem Łączności, będą zabiegać o terminowe wykonanie inwestycji.

Szczegółowych informacji dla członków oraz chętnych do wstąpienia do SKTPG udzielił członkowie Zarządu na

zebraniach zorganizowanych w dniach 11 i 12 czerwca we wszystkich miejscowościach gminy.

Przewodniczący SKTGP
Marek Stolbunów

Korespondencja dla przewodniczącego Rady Gminy

„Przyspieszyć postępowanie!...”

Natomiast przewodniczący Rady Gminy p. mgr inż. Eugeniusz PAJĄK, w wyniku pobytu w stolicy, rozmów z Dyrekcją Telefonizacji Polskiej SA, interwencji posłów BBWR otrzymał kopię pisma, którego treść podajemy do wiadomości zainteresowanych.

Telefonizacja Polska SA
Biuro Inwestycji i Zaopatrzenia
00-945 Warszawa, ul. Świętokrzyska 3

Telekomunikacja Polska SA
Dyrektor Okręgu
w Katowicach
Pan Henryk Beberok

IZ/SKT/678/94 1994.05.31

W nawiązaniu do naszego pisma z dnia 19.04.94r., znak IIZ/SKT/806/94 w sprawie telefonizacji gminy Pawłowice, proszę Pana Dyrektora o wydanie niezbędnych poleceń mających na celu przystąpienie TP SA i władz samorządowych do realizacji i sfinalizowania inwestycji wspólnej w trybie przewidzianym Uchwałą nr 45/94 Zarządu TP SA z dn. 1.03.94r.

Oczekuję na przygotowanie i przekazanie do BIZ niezbędnych dokumentów określonych w „Wytycznych” do w-w Uchwały – w trybie pilnym.

Z-ca Dyrektora
Biura Inwestycji i Zaopatrzenia
inż. Zbigniew Wiśniewski

do wiadomości:

- 1) pan Bernard Szweda – poseł na Sejm RP
- 2) pan Eugeniusz Pająk – przewodniczący Rady Gminy Pawłowice.

Zmiany na ulicach i drogach Postępy, które trzeba zauważyć

Stan dróg, ulic oraz oświetlenia budzą zrozumiałą uwagę mieszkańców. Dostrzegając pojedyncze zmiany, nie zawsze widzimy ich zasięg. Z tej racji pozwalamy sobie przedstawić wykaz robót przeprowadzonych w ostatnich dwóch latach (1992-3) i prowadzonych nadal przez Referat Służb Technicznych Urzędu Gminy

W ROKU 1992 WYKONANO NASTĘPUJĄCE PRACE:

W GOLASOWICACH - budowę zatoki autobusowej i remont kapitalny ul. Konopnickiej;

W JARZĄBKOWICACH - chodnik, kanalizację deszczową i poszerzenie ul. Rolniczej oraz utwardzenie nawierzchni ul. Kwiatowej;

W KRZYŻOWICACH - remont kapitalny ul. Partyzantów;

W PAWŁOWICACH - remonty kapitalne placu i parkingu przy Gminnym Ośrodku Kultury, parkingu przed kościołem, chodnika przy OSM, placu przed Szkołą Podstawową nr 1, ulic K.Miarki, Poprzecznej i Stawowej oraz częściowe remonty ulic 1 Maja i Szkolnej;

W PIELGRZYMOWICACH - remont kapitalny ul. Grunwaldzkiej;

W WARSZOWICACH - remont kapitalny ulicy Kościelnej.

W ROKU 1993 WYKONANO NASTĘPUJĄCE PRACE:

W GOLASOWICACH - kapitalny remont ul. Orzeszkowej a częściowo ul. B.Prusa; wybudowano zatokę autobusową, przeprowadzono przepust pod drogą gminną łącznie z robotami ziemnymi i utwardzeniem wjazdu, utwardzono boisko szkoły oraz położono chodnik od przystanku PKS do skrzyżowania;

W JARZĄBKOWICACH - zamontowano barierki na wszystkich przepustach, poszerzono ul. Rolniczą w miejscu wykonania dwóch przepustów oraz utwardzono pobocza. Utwardza się drogi żuźlowe - Kasztanową i Żytnią.

W KRZYŻOWICACH - kapitalne remonty ulic Kościuszki i Partyzantów, chodnik - pobocza na skrzyżowaniu ul. Zwycięstwa z ul. Śląską.

W PAWŁOWICACH-OSIEDLU - kapitalny remont ul. Górniczej, częściowy remont chodnika wzdłuż tejże ulicy, cząstkowe naprawy ulic Polnej, LWP i Poprzecznej, gruntowne czyszczenie kanalizacji deszczowej na tych ulicach.

W PAWŁOWICACH-sołectwie - cząstkowy remont ulic Studzieńskiej i Pszczyńskiej (bocznej do cmentarza), uporządkowanie terenu przy źródelku, utwardzenie pobocza od wiaduktu do ul. Stawowej, poszerzenie, częściowe zasypianie stawów i wykonanie pobocza od starego posterunku do Kolonii Golasowickiej. Wykonano też zatokę autobusową przy ul. Świerczewskiego, gruntownie oczyszczono ulice Wyzwolenia i Zjednoczenia. Dalej wykonano oznakowania poziome na drogach, bieżące naprawy znaków drogowych, uporządkowano skrzyżowanie ul. Wyzwolenia z drogą nr 93 przez przedłużenie przepustu, założenie krawężników i poszerzenie jezdni.

W PNIÓWKU - położono chodnik wraz z wjazdami wzdłuż ul. Kruczej, oczyszczono i częściowo przełożono kanalizację deszczową, biegnącą pod chodnikiem. Wykonano też remont cząstkowy ulicy Kruczej oraz załatano dwie drogi w centrum sołectwa.

W PIELGRZYMOWICACH - kapitalne remonty ulic Podlesie i Grunwaldzkiej a cząstkowy remont ul. K.Miarki, utwardzono nawierzchnie ulic Zielonej, Podlesie, Daszyńskiego, Brzozowej, Sosnowej i częściowo ulic Brzezińskiej oraz Gruntowej, urządzono parking przy kościele, zamontowano barierki na przepustach oraz kapitalny remont łącznika ulicy Ruptawkiej z Bziem.

W WARSZOWICACH - kapitalny remont oraz kanalizację deszczową ulicy Poprzecznej a cząstkowy ulic Osiańskiej, Stawowej i Łąkowej. Pod ul. Łąkową wykonano przepust i regulację kanalizacji deszczowej pod wiaduktem, uporządkowano skrzyżowanie ulicy Boryńskiej z drogą nr 93 (poszerzenie, przepusty, chodniki), wyremontowano chodnik przy ul. Boryńskiej, oczyszczono pobocza ul. Pszczyńskiej, utwardzono nawierzchnię ul. Szybowej, utwardzono łupkiem drogę do pól na granicy z Pawłowicami.

DLA POPRAWY STANU OŚWIETLENIA wykonano 26 punktów świetlnych, z tego 13 lamp w Golasowicach i 13 w Krzyżowicach a stawia się lampy w Krzyżowicach przy ul. Kościuszki (9 sztuk) i ul. Studzieńskiej (4 sztuki) oraz w Warszowicach przy ul. Kościelnej (6 sztuk).

W Pawłowicach Osiedlu przy ulicy Górniczej wymieniono wszystkie lampy na nowe, energooszczędne.

Z inicjatywy Zarządu Gminy wymieniono i nadal wymienia się tzw. czujniki zmierzchowe, sterujące oświetleniem, dzięki czemu uzyskano skrócenie czasu świecenia lamp ulicznych średnio o 1,5 godziny na dobę, co daje 15% oszczędności w zużyciu prądu. Z Zakładem Energetycznym wynegocjowano niższe opłaty za energię do oświetlenia ulicznego, uwzględniające taryfę nocną.

DAL UTRZYMANIA CZYSTOŚCI - zaopatrzone miejscowości gminy w 10 dużych kontenerów i 6 kompletów (po 4 sztuki każdy) pojemników do segregacji odpadów.

W SOŁECTWACH JARZĄBKOWICE I PIELGRZYMOWICE - prześwietlono przydrożne drzewa a drogi te uporządkowano. Ustawiono 7 wiat przystankowych. ■

Stanęli na ślubnym kobiercu

Trzy pary

Przed urzędnikiem stanu cywilnego w Urzędzie Gminy związek małżeński zawarli ostatnio:

- państwo Jerzy CIEŚLA z Pielgrzymowic i Bożena PIECZKA z Wisły Małej,
- państwo Piotr SOMERLIK z Warszowic i Sylwia FOLDYNA z Krzyżowic,
- państwo Dariusz KRYPCZYK i Anna CZYŻ z Pielgrzymowic.

Życzymy wiele szczęścia!

DLA CIEBIE MAMO!

DZIEŃ MATKI... Czyż może być święto piękniejsze? Obchodziły go również dzieci uczęszczające na zajęcia do Gminnego Ośrodka Kultury. Zaproszone były mamy oraz panie z Koła Gospodyń Wiejskich.

W programie zawarto utwory muzyczne i poetyckie. Mamy mogły również podziwiać prace plastyczne dzieci ze szkół nr 1 i 2 w Pawłowicach na tematy: „Moja mama, taka sama ale inna” i „O czym marzy moja mama?”. Jak się okazało – zdaniem młodych artystów – najczęściej o codziennym szczęściu, tak ważnym w życiu.

Mamy w głosowaniu wybrały prace, które się im najbardziej podobały.

I miejsce otrzymała Patrycja Piechowicz ze Szkoły Podstawowej nr 2, klasa VII a, II miejsce Ewa Niezgodą ze Szkoły Podstawowej nr 1, klasa V b, a III miejsce Janusz Wilkosz ze Szkoły Podstawowej nr 2 klasa V g.

W ramach imprezy konsultacji na tematy pedagogiczne udzieliła mamom p.Teresa Zwolińska-Bandyk ze SP nr 2 w Pawłowicach. Natomiast p.Halina Mańka – kierowniczka Gminnej Biblioteki Publicznej w Pawłowicach przygotowała przegląd książek oraz poradników pedagogicznych i wychowawczych, do których mamy powinny sięgać dla ułatwienia sobie swojej najodpowiedzialniejszej roli.

Podawano też kawę i ciastka. Duże zainteresowanie mam wzbudził pokaz mody. W charakterze modelek wystąpiły dziewczęta związane z GOK, prezentując przeróżne kreacje – od codziennych po wieczorowe i takie na „szczególnie okazje”. Bardzo podobał się strój na wakacyjne safari.

Pomysłodawczynią imprezy była p.Róża Zielonka.



Młodzieżowy pokaz mody dla mam

Potyczki najmłodszych w II konkursie

„Ordograwia Polska tródną jezd”

Doroczny Gminny Konkurs Ortograficzny zaczyna stać się dobrym zwyczajem. Ubiegłoroczny był pierwszy, tegoroczny – jak z tego wynika – drugi, ale oparty już na doświadczeniach poprzedniego. Udał się! Przygotowała go i prowadziła w Gminnym Ośrodku Kultury p.Anna Gałuszka – specjalistka w zakresie metodyki nauczania początkowego.

W szranki borykania się z regułami ortografii polskiej stanęli uczniowie młodszych klas szkół podstawowych, chociaż ktoś zgodnie jak z takiej potyczki wyszliby uczniowie klas najwyższych?

Dla pochwały pilności podajemy wszystkie reprezentacje.

SZKOŁA PODSTAWOWA nr 1 w Pawłowicach:

Łukasz Bańczyk, Alicja Marciniak,
Aleksandra Brandys.

SZKOŁA PODSTAWOWA nr 2 w Pawłowicach:

Michał Wróbel, Wioletta Mackiewicz,
Łukasz Pietkun, Joanna Czupryńska,
Dorota Kałuża, Aleksandra Osińska,
Iwona Kołodziej, Natalia Kamać.

SZKOŁA PODSTAWOWA w Pielgrzymowicach:

Damian Piechaczek, Łukasz Stuchlik,
Karolina Ferdyn.

SZKOŁA PODSTAWOWA w Golasowicach:

Ewa Pękal, Krzysztof Tekla.

Sprawdzian nie należał do łatwych. Uczestnicy musieli mieć ortografię opanowaną na piątkę lub „w okolicach piątki”. Dzieci potraktowały konkurs bardzo poważnie lecz jeszcze większe emocje opanowały rodziców, którzy z dużym napięciem, podobnym do maturalnego, czekali na wyniki.

PIERWSZE MIEJSCA zajęli:

Damian Piechaczek z Pielgrzymowic i Michał Wróbel ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach.

Michał miał trudniejszą sytuację ponieważ bronił ubiegłorocznego sukcesu, kiedy jako drugoklasista zajął I miejsce. Potwierdził swoją klasę!

DRUGIE MIEJSCA zajęli:

Joanna CZUPRYŃSKA ze SP nr 2 w Pawłowicach,
Łukasz PIETKUN z tejże szkoły,
Alicja MARCINIAK ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach,
Łukasz STUHLIK ze Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach.

TRZECIE MIEJSCA zajęli:

Karolina FERDYN ze Szkoły Podstawowej w Pielgrzymowicach,
Krzysztof TEKLA ze Szkoły Podstawowej w Golasowicach,
Natalia KAMAĆ ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach.

Pogratulować!

Uczestnicy konkursu otrzymali pamiątkowe dyplomy „za odwagę” a zwycięzcy dodatkowo nagrody książkowe, ufundowane przez księgarnię p.Joanny Moj z Pawłowic Osiedla, p.Henryka Rajwy z Pawłowic przy ul.Zjednoczenia i p.Agnieszki Gałuszko – organizatorkę.

Poczęstunek przygotowała cukiernia TAD p.Tadeusza Pisarka z Pawłowic.

A teraz do III konkursu za rok.

Drzwi otwarte – zapraszamy!

Staraniem władz gminy Gminny Ośrodek Kultury prezentuje się bardzo dobrze. A i wewnątrz nie brak miejsca dla rozwijania różnego rodzaju działalności – jest przecież sala widowiskowa na 120 osób, biblioteka publiczna oraz pomieszczenia dla kół zainteresowań. Tutaj też mają swoje agendy ognisko muzyczne, koło plastyczne, dziecięcy zespół taneczny, muzyczny zespół kameralny, zespół rockowy a – od początku maja – odbywają się też zajęcia z aerobiku.

Rozumiemy, że z naszych pomieszczeń korzystają i będą korzystać ogólnie potrzebne i szanowane stowarzyszenia jak Koło Gospodyń Wiejskich, Związek Kombatantów, Związek Emerytów, Oddział Górnośląskiego Stowarzyszenia Chorych na Cukrzycę i inne. Każdy, kogo przyciąga Gminny Ośrodek Kultury, jest po prostu – mile widziany. Na przykład w piątki z radością gościmy orkiestrę dętą KWK „Pniówek”.

Promieniowanie

Gminny Ośrodek Kultury to jednak nie tylko siedziba ale jej promieniowanie. Dlatego w ramach jego patronatu działają koło komputerowe i fotograficzne w Pawłowicach – Osiedlu oraz sześć placówek bibliotecznych w gminach. Mimo tych wyliczeń potrzeby są – jak zwykle w naszym kraju – o wiele większe.

Co gorsza – nie sprzyja również potoczna i ogólnikowa opinia mieszkańców, wyrażana w jednym, twardym zdaniu: „Tam nic się nie dzieje!”. W takim razie zapraszam do wizytacji przekonana, że jednak coś się kręci. A dzieć się może o wiele więcej jeśli tylko znajdą się chętni.

Mamy miejsce, mamy pomieszczenia, mamy budżet, mamy i program. Jeśli tylko dopisze wyposażenie w sprzęt, to w tych ładnych jak na gminę pomieszczeniach można organizować koncerty, prowadzić kursy językowe, koła zainteresowań... Brak także instruktorów-zapaleńców, ale ci się znajdują, jeśli tylko uznają ośrodek za dynamiczny. Jednakże pamiętajmy, że można być instruktorem z nominacji lecz trudniej ze sprawdzenia – takim elastycznym, z inwencją, bliskim ludziom, umiejącym zapalić, zrozumieć potrzeby odbiorców. To jednak już troska dyrekcji GOK.

Jak natomiast wygląda zapotrzebowanie na wartości kultury, czyli czego się od nas oczekuje i ze strony których środowisk?

Szczepić za młodu

Nie ludźmy się – dorośli będą uczestnikami wydarzeń oraz imprez tylko odświętnie. Dokładnie na tyle, na ile pozwolą im czas, zainteresowanie, model życia. Dlatego cała nasza nadzieja – jak zresztą kultury narodowej! – w dzieciach i młodzieży. To niezawodna klientela, nacechowana świeżością i chłonnością. A pierwsze kontakty z każdą dziedziną kultury czy sztuki owocują przez całe życie. Dlatego na tę publiczność głównie się nastawiamy aczkolwiek podwoje GOK były, są i będą otwarte dla każdego.

A zatem przede wszystkim chcemy przyciągać, żeby wyrobić nawyk uczęszczania do Gminnego Ośrodka Kultury.

Następnie chcemy wiązać poprzez zachęcanie do stałego uczestnictwa w jednym z zespołów lub klubów.

Wreszcie marzy się nam o zakotwiczeniu na stałe, włączaniu niejako do rodziny GOK.

Nastawiamy się według recepty „przodem do przodu”. Oznacza to, że przyjmujemy wszystkie realne propozycje i wszystkich rzeczywistych uczestników.

Ważnym sprawdzianem będą dla nas czerwcowe „Dni Pawłowic”, które mają bogatą tradycję. Wkrótce wystąpi teatr amatorski z Chybia ze sztuką „Serenada”, jesteśmy bowiem za zacieśnianiem więzi z kulturą w innych gminach. Uważamy, że mamy sobie wzajemnie sporo do zaproponowania.

Aż do „mocnego uderzenia”

Podczas wakacji projektujemy – jeśli otrzymamy wejście na stadion – zajęcia sportowe a poza tym wycieczki, zajęcia plastyczne i muzyczne w ramach akcji „Lato”.

„Mocne uderzenie” programowe przypadnie na jesień, kiedy rozpoczniemy nowy sezon kulturalny. Uruchomimy prace plastyczne dla młodzieży, kursy językowe (ciągłe popularne) i – jeśli starczy chętnych – teatr amatorski, która to forma działalności ma wielkie tradycje na Górnym Śląsku.

A w ogóle podejmiemy wszystkie sensowne propozycje mieszkańców, którym chcemy służyć. Moim pragnieniem jest aby chętniej odwiedzali Ośrodek z własnej potrzeby. Czego sobie i im życzę.

Gminny Ośrodek Kultury zaprasza:

10 czerwca (w piątek), o godz. 15⁰⁰ na spotkanie z okazji Dnia Ochrony Środowiska pod hasłem „Skrawek ziemi, na którym żyjemy.”

16 czerwca (w czwartek), o godz. 9³⁰ na III Przegląd Twórczości Przedszkolnej (prezentacja przedszkoli).



CO DLA CENTRALI – CO DLA GMINY

Z prac i decyzji Zarządu Gminy

Na posiedzeniu 30 maja br. Zarząd Gminy rozpatrywał m.in. następujące sprawy i podjął następujące decyzje:

W sprawie rekultywacji gruntów po PGR Krzyżowice

Zarząd Gminy zapoznał się z pismem dyrekcji KWK „Pniówek” w sprawie rekultywacji gruntów po byłym PGR Krzyżowice, dzierżawionym przez p.Nabagło. Zarząd zaakceptował wybrane przez kopalnię do rekultywacji tegoż gruntu Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodno-Inżynieryjne w Pszczynie.

Nie ma ulgi podatkowej dla wojska

Rozpatrzone pismo Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach o zwolnienie lub obniżenie podatku od nieruchomości Wojskowego Rejonowego Zarządu Kwaterunkowo-Budowlanego w Krakowie. Ponieważ w grudniu 1993 już raz zastosowano ulgę – dalszą obniżkę uznano za niemożliwą.

O telefon dla sołectwa Osiny

Prezydent Żor zwrócił się do Zarządu Gminy o rozważenie możliwości przedłużenia linii telefonicznej i objęcia nią – w ramach inwestycji – sołectwa Osiny. Zarząd Gminy przyjął wniosek przychylnie lecz sprawę skierował do Społecznego Komitetu Telefonizacji Gminy celem zajęcia stanowiska.

Składki melioracyjne

Zapoznano się z wnioskiem Wojewódzkiego Związku Inwestycji Rolniczych w Katowicach na temat składek melioracyjnych, które zobowiązani są wносить członkowie spółek wodnych. Zarząd postanowił udzielić daleko idącej pomocy w ściąganiu składek.

Golasowice o wodę

Do Zarządu Gminy wpłynęły wnioski części mieszkańców sołectwa Golasowice o przyłączenie budynków mieszkalnych do sieci wodociągowej. Wójt udzielił informacji na temat wykonywania przyłączy do sieci, stanu technicznego stacji reduktorowej, konieczności wykonania spinki sieci wodociągowej przy ul. Konopnickiej i Prusa. Ustalono, że do powołania nowego administratora sieci wodociągowych, wykonywanie przyłączy należy prowadzić według dotychczasowych zasad.

Cena za książkę o gminie Pawłowice

Ustalono cenę za 1 egzemplarz monografii gminy p.t. „GMINA PAWŁOWICE-Szkice z dziejów”. Wynosi ona 80.000 zł. czyli nie obejmuje kosztu wydania. Sprzedaż powierzono sołtysom, szkołom, bibliotekom oraz agendom Urzędu Gminy.

Przetarg na działkę

Zarząd Gminy zapoznał się z opinią rzeczoznawcy n.t. wartości działki nr 720/76 k.m. 3/4 obręb Pawłowice o powierzchni 270 m kw. Wykonując uchwałę Rady Gminy działkę, stanowiącą mienie komunalne, skierowano do przetargu publicznego. Przyjęto cenę wywoławczą w wysokości 20 mln zł. zaproponowaną przez rzeczoznawcę. Przetarg wyznaczono na 15 czerwca br. o godzinie 10.00 w Urzędzie Gminy (sala nr 13).

Do kupienia grunt i lokal

Do Zarządu Gminy wpłynął wniosek p.Piotra Łyszczarza o zgodę na wykonanie prac adaptacyjnych w budynku gospodarczym Lecznicy Zwierząt. Po zasięgnięciu opinii prawnika Zarząd postanowił ogłosić przetarg na dzierżawę

wę gruntu i najem tego lokalu a o pracach adaptacyjnych zdecydować umowa dzierżawy.

Kolejny przetarg na „Stary Posterunek nr 2”

W terminie 20 maja 1994 r. p.Piotr Pojda nie stawił się w kancelarii notarialnej celem spisania umowy na nabycie nieruchomości „Stary Posterunek nr 2” i nie wpłacił ceny sprzedaży. W oparciu o przepisy uznano, że wniesione wadium ulega przypadkowi a na „Stary Posterunek nr 2” rozpisać się II przetarg z ceną wywoławczą 300 milionów zł.

Zmiany w gruntach

Przyjęto informację o zawartych umowach notarialnych: a) na zbycie gruntu p.Damianowi Kryscie, który wygrał przetarg, b) nieodpłatnym przekazaniu gruntu zajętego pod drogi przez Parafię Rzymsko-Katolicką w Warszawicach na rzecz mienia komunalnego gminy.

Czujniki dla zabytkowego kościoła

Stanisław Holeksa, członek Zarządu Gminy, wystąpił z wnioskiem o zamontowanie czujników przeciwpożarowych w zabytkowym kościele drewnianym w Pielgrzymowicach. Zarząd Gminy postanowił wesprzeć starania w tym kierunku jeśli administrator świątyni zgłosi taką gotowość.

Kto ma dbać o czystość na przystankach

Z inicjatywy członka Zarządu Gminy p.S.Hleksi omawiano stan czystości na przystankach autobusowych. Według ustaleń między Zarządkiem Gminy i dyrekcją MZK służby tego przedsiębiorstwa raz w tygodniu mają sprzątać nieczystości z tych punktów.

Odeszli od nas

Łącząc się w żalu z najbliższymi powiadamy, że ostatnio w gminie naszej na wieczny spoczynek odeszli:

Alojzy TEKLA

lat 88, zamieszkały w Pniówku,

Jan CZAKON

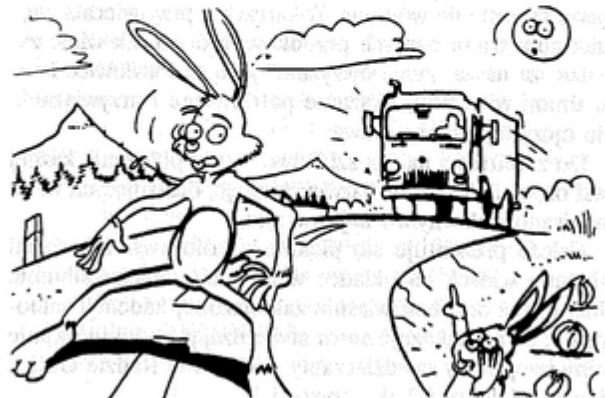
lat 74, zamieszkały w Jarząbkowicach,

Erwin KLAPSIA

lat 61, zamieszkały w Krzyżowicach,

Teresa WALICZEK

lat 30, zamieszkała w Pielgrzymowicach.



- Te Skoczus, jedzie ciężarówka
- I co z tego? W naszej gminie zajęte jeszcze wierzają bezpieczne drogi!

Powinna trafić do każdego domu

Nareszcie nasza gmina wzbogaciła się o swoją książkę czyli książkę o sobie. Jest to wydawnictwo p.t. „GMINA PAWŁOWICE – SZKICE Z DZIEJÓW” autorstwa Zygmunta J. Orlika.

Trzeba dodać, że z dziejów ale i po dzień dzisiejszy, albowiem autor doprowadził opis aż do ostatnich lat, ciągle żywa tkwiących w naszej pamięci.

Naukowe to opracowanie, napisane językiem jasnym dla każdego, przedstawia historię Pawłowic jako ośrodka gminy oraz siedmiu wsi, które się na nią składają.

Czytelnik otrzymuje charakterystykę położenia geograficznego gminy, jej losów poprzez wieki a także informację o potencjale gospodarczym oraz kształcie administracyjnym, co ważne dla chcących współcześnie korzystać z książki.

Część dziejowa jest najobszerniejsza – i jaka ciekawa! Bo Pawłowice zostały odnotowane na piśmie już w 1281 roku, chociaż istniały setki lat wcześniej. Tak samo zresztą każda z pozostałych wiosek. Ów niezwykle ciekawy spacer przez wieki wzbogacają opisy rozwoju oświaty, poszczególnych kościołów, parafii oraz wyznań.

Dlatego książka jest równie ciekawa dla mieszkańców Pawłowic jak Warszowic, Krzyżowic, Pniówka, Pielgrzymowic, Golasowic, Jarząbkowic, bo każdy dowie się z niej „jak to dawniej było.” Zwłaszcza, że w pędzie za bieżącymi sprawami mało czasu poświęcamy przeszłości, którą przecież na tej ziemi budowali nasi prapradziadkowie. I chyba równie słabo znają ją ci zamieszkali tutaj od wieków, jak i ci, którzy od kilkudziesięciu czy kilkunastu dopiero lat wrastają w tę ziemię.

Dlatego wydawnictwo sprzyja zarówno odkrywaniu własnych korzeni i gleby, z której czerpią soki, jak też zapuszczaniu tych właśnie korzeni.

Zapewne najliczniej sięgną po książkę nauczyciele i młodzież, ale po prawdzie powinna się znaleźć w każdym domu, w każdej rodzinie, aby mogła być wertowana w wolnych chwilach i uzupełniana własnymi przeżyciami, zachowanymi w pamięci.

Bo ma owo wydawnictwo dużą wartość wychowawczą, za co uznanie należy się zarówno autorowi jak i wydawcy, czyli Urzędowi Gminy Pawłowice. Wydawcy bowiem – jak pisze we wstępie wójt Jan Tokarczyk – przyświecała chęć ukazania trudu naszych przodków, którym tak wiele zawdzięcza nasza „mała ojczyzna,” jaką są Pawłowice z sąsiednimi wioskami, ukazanie patriotyzmu i przywiązania do ojczystej ziemi i mowy.

Do zawartości należą szkicowe mapki położenia każdej wsi oraz kilkadziesiąt barwnych zdjęć, ilustrujących to co napisano o dawnym i najnowszym.

Całość prezentuje się pięknie z kolorowymi herbami siedmiu wiosek na okładce w kształcie małego albumu. Jest to też dorobek właśnie zakończonej kadencji samorządu, na co wskazuje autor stwierdzając „opublikowanie niniejszej pracy zawdzięczamy miejscowej Radzie Gminy i wójtowi Janowi Tokarczykowi..”

Myszę, że będzie miała powodzenie, że będzie z uwagą czytana w wielu domach, że wzbogaci – i słusznie! biblioteczki mieszkańców.

ŚLAWKO

Zygmunt J. Orlik – „GMINA PAWŁOWICE – SZKICE Z DZIEJÓW”, wydawca Urząd Gminy Pawłowice 1994 r. Cena egzemplarza 80.000,- zł. do nabycia w Urzędzie Gminy (p.18 i 20) Gminnym Ośrodku Kultury i w szkołach.

Ponad 20 lat gra orkiestra KWK „Pniówek”

„Jest w orkiestrach dętych jakaś siła...”

Zakładowa Orkiestra Dęta KWK „Pniówek” jest powszechnie znana i lubiana. Jej występy wspaniale wzbogacają różne lokalne uroczystości.

A oto kilka słów jej historii. Utworzona została na wniosek dyrekcji kopalni w roku 1973. Dyrygentem był Henryk Carbogno a członkami głównie pracownicy kopalni. Po odejściu p. Carbogno (w 1987 roku), dyrygenturę objął p. Janusz Śmietana.

Zespół liczy 37 osób a więc należy do średnich.

W ubiegłym roku orkiestra zanotowała następujące występy:

- koncert w OSP w Kończycach Małych,
- na festynie „Dnia Dziecka” w Sosnowcu,
- w poświęceniu Straży Pożarnej w Ustroniu-Hermanicach,
- w uroczystościach pogrzebowych b. Dziekana Wydziału Górniczego Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie,
- w szeregu majówek, festynów i biwaków dla pracowników kopalni,
- w gminnych dożynkach w Warszowicach i Pawłowicach.

Do orkiestry należą także członkowie Młodzieżowej Orkiestry Dętej Pawłowice, powstałej w 1988 roku. Choć młoda doświadczeniem zajęła już I miejsce w przeglądzie orkiestr szkół podstawowych w Rybniku.

Najmłodszym orkiestrantem jest ośmioletni Łukasz Wojtas, uczeń Państwowej Szkoły Muzycznej w Jastrzębiu, a najstarszym 53 – letni Gerard Gajda z Pawłowic.

Niech nam grają!

W bieżącym roku dostojne jubileusze małżeńskie obchodzą:

60 lat pożycia – **3** pary,

55 lat pożycia – **1** para,

50 lat pożycia – **5** par.

Zarząd Gminy przewiduje uroczyste spotkanie z Jubilatami, połączone z wręczeniem medali dla małżeństw obchodzących pięćdziesięciolecie.

W parafii p.w.św.Mikołaja w Warszowicach

I Komunię św. otrzymali...

W parafii św.Mikołaja w Warszowicach do I Komunii św., przygotowane przez s.Marię Oktawianę Tomalę przystąpiły następujące dzieci:

Anna	Baron,
Rafał	Bęben,
Joanna	Biela,
Mariusz	Bienioszek,
Krystian	Grygier,
Roman	Grygier,
Aleksandra	Gonska,
Sylwia	Gonska,
Renata	Gorzko,
Krystian	Gruszka,
Elżbieta	Hanusek,
Barbara	Kielkowska,
Jakub	Klepek,
Szymon	Klimza,
Aneta	Krupka,
Mateusz	Krupka,
Barbara	Korus,
Agnieszka	Kuboszek,
Marcin	Lasek,
Mariusz	Łazińska,
Sylwia	Matera,
Witold	Opoka,
Artur	Penter,
Małgorzata	Podleśny,
Hanna	Rajwa,
Andrzej	Rokita,
Krzysztof	Szymała,
Grzegorz	Tyrna,
Weronika	Warzecha,
Marian	Wituta,
Przemysław	Wojewoda,
Kinga	Ziółkowska,
Sylwia	Piekarczyk.



BERANIE

HODOWCA

Po długim czasie spotyka się dwóch sąsiadów zza miedzy.

- Jak wam idzie, kumie?
- A, jakoś leci. Prowadzę hodowlę kóz i owiec.
- A ile to macie tych kóz, kumie?
- Jedną!
- A owiec?
- No, tych mom jeszcze mniej!

JAGODA

Idzie chłop z synem przez las:

- Tato, a co to jest?
- Ano, jagoda synku. Czarno jagoda.
- Ale tato, a dyć ona jest czerwono!
- Bo ona synku jest jeszcze zielono!

RADA

Roz w telewizji w jednym z programów poświęconych rolnictwu spiker powiedział:

- Na koniec naszego programu wszystkim zainteresowanym przypominamy, że jak nauka wykazała, trzeba najpierw siać a potem zbierać. Naukowo zbadano, że działanie odwrotne nie przynosi spodziewanego rezultatu.

SKARB

Był raz jeden bardzo bogaty chłop, ale skąpidusza, jakich mało. Raz go w nocy chcieli okraść złodzieje. Jeden już włożył ale prosto na tego chłopca. Złodziej zawołał: „Skarb albo życie” A chłop bez strachu poleciał do swej baby i pado jej:

- Waleska wstawaj, ktoś tu chce z tobą godać!

ŁAP MNIE

W szpitalu jeden chory trzymał brzytwę i gonił doctora. Doctora uciekał jak mógł, ale w końcu chory już go złapał.

- Teraz to już koniec ze mną - myśli se lekarz. A tu naroz chory pac go w ramię, wciska mu brzytwę do ręki i woła:

- Mom cie! Teraz twoja kolej, łap mnie.

KURA

Moja żona myśli, że jest kura, panie doktorze. Trwa to już trzy lata!

- To poważna sprawa - mówi psychiatra - ale dlaczego nie przyszedł pan z tym wcześniej?

- Bo potrzebowaliśmy jajek!

PRANIE

- Antek, co robisz jutro?

- Kanarka piera!

- Coś ty, on ci zdechnie!

- Ale skąd!

Po dwóch tygodniach już zaś się spotykają.

- Co tam z kanarkiem? - pyto Francka.

- Zdechl, ale nie przy praniu, ino przy wykręcaniu!

WINDZIARZ

Antek wynajął się za windziarza. Roz spotkał Francka i ten go pyto, co robi i jak mu się wiedzie.

- Ano dobrze - pado Antek - roz zech na wierchu, a roz na dole.

Dorota SIMONIDES - „Śląskie beranie
czyli humor Górnego Śląska”
Wyd.SIN i T-wo Przyjaciół Opoła

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice.

Redaktor Bronisław Kowalski.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice ul. Zjednoczenia 60

- Urząd Gminy

Skład: REPRINT, Chorzów, tel. 41-31-96

Druk: Kaga-Druk, Katowice, tel. 155-34-18

